

Wyjaśniono pojawienie się tajemniczego hałasu

31 lipca 2019

Naukowcy odkryli jeden z największych podwodnych wulkanów, identyfikując źródło tajemniczej aktywności sejsmicznej, którą odnotowano w listopadzie 2018 roku między Madagaskarem a wschodnim wybrzeżem Afryki. Jego wysokość ponad poziomem dna wynosi 0,8 kilometra – informuje „Live Science”.

Szum, który brzmiał ze stałą ultra niską częstotliwością, został zarejestrowany przez sejsmografy na całym świecie. Zwykle fale sejsmiczne są rejestrowane na kilku częstotliwościach. Ponadto naukowcy nie znaleźli oznak aktywności, która jest charakterystyczna dla trzęsień ziemi. W tym samym czasie wyspa Majotta przesunęła się o kilka centymetrów na południowy wschód.

Naukowcy wyjaśnili fenomen narodzinami nowego podwodnego wulkanu, położonego 50 kilometrów od wschodniego wybrzeża wyspy. Tę wersję poparł także fakt, że od połowy ubiegłego roku mieszkańcy prawie codziennie doświadczali słabych wstrząsów, których liczba osiągnęła 1800. W maju 2018 roku doszło do wstrząsu ziemi o skali 5,8, który był jednym z najsilniejszych w regionie.

Geolodzy przeanalizowali dane sejsmiczne zlokalizowane na głębokości w pobliżu źródła aktywności sejsmicznej. Okazało się, że głęboko pod dnem znajduje się duża komora magmowa, która zawiera około pięciu kilometrów sześciennych magmy. Szum związany jest z uwalnianiem magmy z komory, co powoduje obniżenie skorupy ziemskiej. Wiadomo, że w ciągu ostatniego roku Majotta spadła o 13 centymetrów.

Źródło: pl.Sputniknews.com